

PROTOKÓŁ Nr XXIX/2013

Dwudziestej dziewiątej sesji Rady Miejskiej w Jezioranach,

*odbytej w dniu 30 grudnia 2013 roku
w Miejskim Ośrodku Kultury w Jezioranach
przy ul. Konopnickiej 4*

Obrady rozpoczęto o godz. 10.00 zakończono o godz. 14.00.

Pan Zbigniew Czabrycki – Przewodniczący Rady Miejskiej w Jezioranach przywitał Pana Macieja Leszczyńskiego – Burmistrza Jezioran, Pana Władysława Daligę – Zastępcę Burmistrza, Panią Danutę Zawolską – Sekretarza Gminy, Panią Marię Compa – Skarbnika Gminy, wszystkich radnych, sołtysów oraz zaproszonych gości na XXIX sesji Rady Miejskiej w Jezioranach.

Następnie na sekretarza obrad powołał *Panią Annę Śledzianowską*.

Po czym otworzył XXIX sesję Rady Miejskiej w Jezioranach oraz oświadczył, iż zgodnie z listą obecności aktualnie w posiedzeniu uczestniczy 13 radnych, co wobec ustawowego składu Rady wynoszącego 15 osób stanowi quorum pozwalające na podejmowanie prawomocnych decyzji – **lista obecności radnych stanowi załącznik nr 10 do protokołu, lista obecności sołtysów - załącznik nr 11, lista obecności zaproszonych gości stanowi załącznik nr 12.**

Pan Zbigniew Czabrycki – Przewodniczący Rady Miejskiej w Jezioranach zapytał, czy są propozycje zmian do otrzymanego porządku obrad?”

Pani Danuta Zawolska – Sekretarz Gminy w imieniu Burmistrza zawnioskowała o zdjęcie z porządku sesji punktu 4 - *Uchwalenie budżetu gminy na 2014 rok oraz punktu 5 - Uchwalenie Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Jeziorany na lata 2014-2025.*

Następnie Rada przegłosowała zaproponowaną zmianę:

Obecnych 13 radnych.

Wynik głosowania: 13 „za”

Pan Zbigniew Czabrycki – Przewodniczący Rady odczytał porządek obrad z uwzględnieniem przegłosowanych zmian:

1. Otwarcie i akceptacja porządku obrad.
2. Interpelacje i wnioski radnych.
3. Sprawozdanie Burmistrza z działalności między sesjami.
4. Podjęcie uchwał w sprawie:
 - 1) zatwierdzenia taryf dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzenia ścieków na terenie gminy Jeziorany na okres od dnia 01.02.2014 r. do dnia 31.01.2015 r.
 - 2) dopłaty do taryfowej grupy odbiorców dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków na terenie gminy Jeziorany na okres od dnia 01.02.2014 r. do 31.01.2015 r.
 - 3) rozpatrzenia skargi na działalność Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Jezioranach,

- 4) przyjęcia do realizacji projektu pt. „Mam PLAN I GO ZREALIZUJĘ” w ramach Priorytetu IX Rozwój wykształcenia i kompetencji w regionach, Działanie 9.1: Wyrównywanie szans edukacyjnych i zapewnienie wysokiej jakości usług edukacyjnych świadczonych w systemie oświaty, Poddziałanie: 9.1.2 Wyrównywanie szans edukacyjnych uczniów z grup o utrudnionym dostępie do edukacji oraz zmniejszenie różnic w jakości usług edukacyjnych,
 - 5) przyjęcia do realizacji projektu pt. „Moja matura Mój SUKCES” w ramach Priorytetu IX Rozwój wykształcenia i kompetencji w regionach, Działanie 9.1: Wyrównywanie szans edukacyjnych i zapewnienie wysokiej jakości usług edukacyjnych świadczonych w systemie oświaty, Poddziałanie: 9.1.2 Wyrównywanie szans edukacyjnych uczniów z grup o utrudnionym dostępie do edukacji oraz zmniejszenie różnic w jakości usług edukacyjnych,
 - 6) określenia zasad i trybu przeprowadzania konsultacji społecznych z mieszkańcami Gminy Jeziorany,
 - 7) przyjęcia programu współpracy gminy Jeziorany z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami, o których mowa w art. 3 ust. 3 ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie na 2014 rok,
 - 8) zmian w budżecie gminy na 2013 rok,
 - 9) zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej na lata 2013-2025.
5. Przyjęcie protokołu XXVII sesji.
 6. Odpowiedzi na interpelacje i wnioski radnych.
 7. Wolne wnioski i zapytania.

Ad. 2. Interpelacje i wnioski radnych.

Nie było.

Ad. 3. Sprawozdanie Burmistrza z działalności między sesjami.

Pan Maciej Leszczyński – Burmistrz Jezioran przedstawił sprawozdanie, które stanowi **załącznik nr 9 do protokołu**.

Pan Przewodniczący zapytał, czy są pytania do sprawozdania międzysesyjnego. Pytań nie było.

Ad. 4. Podjęcie uchwał w sprawie:

- 1) zatwierdzenia taryf dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzenia ścieków na terenie gminy Jeziorany na okres od dnia 01.02.2014 r. do dnia 31.01.2015 r.

Pan Przewodniczący poinformował, że stawki zostały na tym samym poziomie, co w roku poprzednim.

Następnie odczytał projekt uchwały.

Po czym przystąpiono do głosowania, w którym udział wzięło 13 radnych.

Rada w wyniku głosowania przy 13 głosach „za”

podjęła uchwałę Nr XXIX/241/13
w sprawie zatwierdzenia taryf dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego
odprowadzenia ścieków na terenie gminy Jeziorany na okres
od dnia 01.02.2014 r. do dnia 31.01.2015 r.
która stanowi załącznik nr 1 do protokołu

- 2) *dopłaty do taryfowej grupy odbiorców dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków na terenie gminy Jeziorany na okres od dnia 01.02.2014 r. do 31.01.2015 r.*

Pan Przewodniczący zapytał, czy są pytania i uwagi do projektu uchwały.
Pytań i uwag nie zgłoszono.

Następnie **Radna Ewa Maculewicz** odczytała projekt uchwały.
Po czym przystąpiono do głosowania, w którym udział wzięło 13 radnych.
Rada w wyniku głosowania przy 13 głosach „za”

podjęła uchwałę Nr XXIX/242/13
w sprawie dopłaty do taryfowej grupy odbiorców dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę
i zbiorowego odprowadzania ścieków na terenie gminy Jeziorany
na okres od dnia 01.02.2014 r. do 31.01.2015 r.
która stanowi załącznik nr 2 do protokołu

- 3) *rozpatrzenia skargi na działalność Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Jezioranach,*

Pan Przewodniczący zapytał, czy są jeszcze pytania i uwagi do projektu uchwały.
Pytań i uwag nie zgłoszono.

Następnie odczytał projekt uchwały.
Po czym przystąpiono do głosowania, w którym udział wzięło 13 radnych.
Rada w wyniku głosowania przy 10 głosach „za”, 1 „przeciw”, 2 „wstrzymujących się”

podjęła uchwałę Nr XXIX/243/13
w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność
Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Jezioranach
która stanowi załącznik nr 3 do protokołu

- 4) *przyjęcia do realizacji projektu pt. „Mam PLAN I GO ZREALIZUJĘ” w ramach Priorytetu IX Rozwój wykształcenia i kompetencji w regionach, Działanie 9.1: Wyrównywanie szans edukacyjnych i zapewnienie wysokiej jakości usług edukacyjnych świadczonych w systemie oświaty, Poddziałanie: 9.1.2 Wyrównywanie szans edukacyjnych uczniów z grup o utrudnionym dostępie do edukacji oraz zmniejszenie różnic w jakości usług edukacyjnych,*

Pan Przewodniczący zapytał, czy są jeszcze pytania i uwagi do projektu uchwały.
Pytań i uwag nie zgłoszono.

Następnie **Radna Ewa Maculewicz** odczytała projekt uchwały.
Po czym przystąpiono do głosowania, w którym udział wzięło 13 radnych.
Rada w wyniku głosowania przy 13 głosach „za”

podjęła uchwałę Nr XXIX/244/13
w sprawie przyjęcia do realizacji projektu pt. „Mam PLAN I GO ZREALIZUJĘ” w ramach
Priorytetu IX Rozwój wykształcenia i kompetencji w regionach, Działanie 9.1:
Wyrównywanie szans edukacyjnych i zapewnienie wysokiej jakości usług edukacyjnych
świadczonych w systemie oświaty, Poddziałanie: 9.1.2 Wyrównywanie szans edukacyjnych
uczniów z grup o utrudnionym dostępie do edukacji oraz zmniejszenie różnic w jakości usług
edukacyjnych
która stanowi załącznik nr 4 do protokołu

- 5) *przyjęcia do realizacji projektu pt. „Moja matura Mój SUKCES” w ramach Priorytetu IX Rozwój wykształcenia i kompetencji w regionach, Działanie 9.1: Wyrównywanie szans edukacyjnych i zapewnienie wysokiej jakości usług edukacyjnych świadczonych w systemie oświaty, Poddziałanie: 9.1.2 Wyrównywanie szans edukacyjnych uczniów z grup o utrudnionym dostępie do edukacji oraz zmniejszenie różnic w jakości usług edukacyjnych,*

Pan Przewodniczący zapytał, czy są jeszcze pytania i uwagi do projektu uchwały. Pytań i uwag nie zgłoszono.

Następnie **Radna Ewa Maculewicz** odczytała projekt uchwały.

Po czym przystąpiono do głosowania, w którym udział wzięło 13 radnych.

Rada w wyniku głosowania przy 13 głosach „za”

podjęła uchwałę Nr XXIX/245/13

w sprawie przyjęcia do realizacji projektu pt. „Moja matura Mój SUKCES” w ramach Priorytetu IX Rozwój wykształcenia i kompetencji w regionach, Działanie 9.1: Wyrównywanie szans edukacyjnych i zapewnienie wysokiej jakości usług edukacyjnych świadczonych w systemie oświaty, Poddziałanie: 9.1.2 Wyrównywanie szans edukacyjnych uczniów z grup o utrudnionym dostępie do edukacji oraz zmniejszenie różnic w jakości usług edukacyjnych, która stanowi załącznik nr 5 do protokołu

- 6) *określenia zasad i trybu przeprowadzania konsultacji społecznych z mieszkańcami Gminy Jeziorany,*

Pan Przewodniczący poinformował, iż uchwała była szeroko omawiana na posiedzeniu Komisji.

Pani Sekretarz powiedziała, że po konsultacji z Panią Mecenas w § 2 pkt 5 i 6 , bezpieczniej byłoby nie dzielić konsultacji na ogólnie gminne i lokalne. W związku z powyższym następują również zmiany w kolejnych punktach.

Radny Stanisław Kawecki: „ja bym został przy tym punkcie, gdzie rada nie musi uzyskiwać podpisów, tak jak wczoraj omawialiśmy to na posiedzeniu komisji, że nie musi uzyskiwać pod wnioskiem o przeprowadzeniu konsultacji podpisów, tylko z mocy ustawy o samorządzie terytorialnym ta inicjatywa przy radzie powinna pozostać. To jest moja propozycja, żeby to zostało.”

Radny Leszek Boczkowski: „nadal chciałbym, abyśmy wykreślili z tego załącznika w § 7 pkt 5 - wgląd do protokołu roboczego mają wyłącznie osoby uczestniczące w konsultacjach, żeby też nie było pretekstu dla wojewody, żeby uchylić uchwałę. Bo zupełnie wyczerpuje nam zapis dostępności pkt 6 - osoby uczestniczące w konsultacjach mogą wносить uwagi do protokołu, przed zakończeniem konsultacji. Ci, którzy nie biorą udziału w konsultacjach nie mogą składać uwag, mogą tylko zajrzeć w protokół, ale nie zmienia tych wszystkich rzeczy. Dlatego, żeby tutaj nie powodować tego, żeby wprowadzać takie ograniczenia.”

Radny Stanisław Kawecki: „podczas posiedzenia komisji zaproponowaliśmy podzielenie konsultacji na lokalne odbywające się na terenie danego sołectwa oraz konsultacje ogólnie gminne, czyli przeprowadzone na terenie całej gminy. Jeżeli po konsultacji z Panią Mecenas stwierdzono, że istnieje zagrożenie, że uchwała zostanie uchylona wnioskuje o wycofanie zmian z § 2 pkt 5 i 6. Natomiast pozostałe rzeczy, nad którymi debatowaliśmy pozostają bez zmian.”

Pan Przewodniczący: „ja mam dalej idący wniosek, obyśmy znowu nie uchwalili czegoś, co będzie uchylone, ja proponuje zdjąć ten punkt z porządku sesji i uchwalimy go w styczniu.”

Radny Stanisław Kawecki: „ta uchwała jest nam potrzebna. Przegłosujmy zaproponowane zmiany w § 2 pkt 5 i 6, te co do Rady Miejskiej, tj. § 3 pkt 2 i w §4 zmiana słowa zameldowania na zamieszkania.”

Pan Przewodniczący: „mój wniosek formalny podtrzymuje o zdjęcie tej uchwały z porządku obrad i po dogłębnym przeanalizowaniu jeszcze raz i skonsultowaniu z panią Radczynią uchwalić w styczniu. przez dwadzieścia parę dni nic nie zablokujemy.”

Pani Sekretarz: „termin uchwalenia strategii jest do końca czerwca i bez konsultacji będziemy musieli przesuwać znowu ten termin. Konsultacje potrzebne są do strategii.”

Propozycje zmian **Radnego Stanisława Kaweckiego:**

- wykreślić w § 2 w punkcie 5 „i miasta Jeziorany” i wykreślenie punktu 6,
- w § 3 w punkcie 2 dodanie zapisu „z wyłączeniem § 3 ust. 1 pkt 2”.

Propozycja **Radnego Leszka Boczkowskiego:**

- wykreślenie w § 7 pkt 5 - wgląd do protokołu roboczego mają wyłącznie osoby uczestniczące w konsultacjach.

Propozycja **Radnego Marcina Frączka:**

- w § 2 pkt 5 zmniejszyć liczbę osób składających wniosek o przeprowadzenie konsultacji z 50 do 30, bo na wsiach może być problem z zebraniem 50 podpisów. Proponuje wpisanie 30 podpisów dla wszystkich,

Przegłosowanie zaproponowanych ww. zmian:

- **wykreślenie w § 2 w punkcie 5 „i miasta Jeziorany” i wykreślenie punktu 6,**

Wynik głosowania:

Obecnych 13 radnych
13 głosów „za”

- **w § 2 ppkt 5 i § 3 ust. 1 pkt 1 zmniejszyć liczbę osób składających wniosek o przeprowadzenie konsultacji z 50 do 30,**

Wynik głosowania:

Obecnych 13 radnych
6 „za”, 4 „przeciw”, 3 „wstrzymujące”

- **w § 3 pkt 2 wykreślić słowa „grupa minimum 30 mieszkańców danego sołectwa” i słów „i miasta Jeziorany” w pkt 1 w § 3**

Wynik głosowania:

Obecnych 13 radnych
10 „za” i 3” wstrzymujące się”

- **w § 3 pkt 2 brzmi w sposób następujący po zmianach „Każda z powyższych grup i osób prawnych, z wyłączeniem § 3 ust. 1 pkt 2, zobowiązana jest złożyć wniosek o przeprowadzenie konsultacji, o której mowa w § 2 ust. 1 pkt 5”**

Wynik głosowania:

Obecnych 13 radnych

10 „za” i 3” wstrzymujące się”

- wykreślenie w § 7 pkt 5 - wgląd do protokołu roboczego mają wyłącznie osoby uczestniczące w konsultacjach,

Wynik głosowania:

Obecnych 13 radnych

3 „za”, 8 „przeciw”, 2 „wstrzymujące się”

Następnie ponownie przegłosowano wszystkie ww. zmiany do projektu uchwały:

Wynik głosowania:

Obecnych 13 radnych

13 głosów „za”

Pan Przewodniczący zapytał, czy są jeszcze pytania i uwagi do projektu uchwały. Więcej pytań i uwag nie zgłoszono.

Następnie *Radna Ewa Maculewicz* odczytała projekt uchwały.

Po czym przystąpiono do głosowania, w którym udział wzięło 13 radnych.

Rada w wyniku głosowania przy 13 głosach „za”

**podjęła uchwałę Nr XXIX/246/13
w sprawie określenia zasad i trybu przeprowadzania konsultacji społecznych
z mieszkańcami Gminy Jeziorany
która stanowi załącznik nr 6 do protokołu**

- 7) *przyjęcia programu współpracy gminy Jeziorany z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami, o których mowa w art. 3 ust. 3 ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie na 2014 rok,*

Pan Przewodniczący zapytał czy są jeszcze pytania i uwagi do projektu uchwały. Pytań i uwag nie zgłoszono.

Następnie *Radna Ewa Maculewicz* odczytała projekt uchwały.

Po czym przystąpiono do głosowania, w którym udział wzięło 13 radnych.

Rada w wyniku głosowania przy 13 głosach „za”

**podjęła uchwałę Nr XXIX/247/13
w sprawie przyjęcia programu współpracy gminy Jeziorany z organizacjami pozarządowymi
oraz podmiotami, o których mowa w art. 3 ust. 3 ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 r.
o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie na 2014 rok
która stanowi załącznik nr 7 do protokołu**

- 8) *zmian w budżecie gminy na 2013 rok,*

Pani Maria Compa – Skarbnik Gminy przedstawiła projekt uchwały w sprawie zmian w budżecie na 2013 rok, który stanowi **załącznik nr 8 do protokołu.**

Pan Przewodniczący zapytał, czy są jeszcze pytania i uwagi do projektu uchwały.

Pytań i uwag nie zgłoszono.

Następnie **Radna Ewa Maculewicz** odczytała projekt uchwały.

Po czym przystąpiono do głosowania, w którym udział wzięło 13 radnych.

Rada w wyniku głosowania przy 10 głosach „za”, 3 „przeciw”

**podjęła uchwałę Nr XXIX/248/13
w sprawie zmian w budżecie gminy na 2013 rok
która stanowi załącznik nr 8 do protokołu**

9) *zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej na lata 2013-2025.*

Pani Maria Compa – Skarbnik Gminy przedstawiła projekt uchwały w sprawie *zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej na lata 2013-2025*, która stanowi **załącznik nr 8 do protokołu.**

Następnie **Radna Ewa Maculewicz** odczytała projekt uchwały.

Po czym przystąpiono do głosowania, w którym udział wzięło 14 radnych.

Rada w wyniku głosowania przy 10 głosach „za”, 3 „przeciw”

**podjęła uchwałę Nr XXVIII/249/13
w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej na lata 2013-2025
która stanowi załącznik nr 8 do protokołu**

Ad. 7. Przyjęcie protokołu XXVII sesji.

Protokół XXVII sesji był wyłożony do wglądu w dniu sesji.

Przy 13 głosach „za” protokół XXVII sesji został przyjęty.

Ad. 8. Odpowiedzi na interpelacje i wnioski radnych.

Nie było.

Ad. 9. Wolne wnioski i zapytania.

Pan Przewodniczący: „Proszę Państwa może ja zacznę tym razem, dobrze? A później udzielię głosu ewentualnie mieszkańcom, którzy będą chcieli zabrać głos. Wpłynęło pismo od wojewody: „Pani Ewa Maculewicz Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej w Jezioranach, pismo od Wojewody. *Odpowiedz na zapytanie skierowane do tutejszego urzędu listem dnia 02.12.2013 roku znak OR 00417/2013, uprzejmie informuję iż organ nadzoru po szczegółowym przeanalizowaniu przebiegu zapisu obrad, dokumentów sesji, także po zapoznaniu się w wyjaśnieniami zainteresowanych, nie dopatrył się naruszenia prawa w toku prowadzenia obrad XXIV Sesji Rady Miejskiej w Jezioranach w dniu 24 czerwca 2013 roku. Z upoważnienia Wojewody Warmińsko Mazurskiego Elżbieta Sobańska Dyrektor Wydziału Prawnego i Nadzoru.*

Jeszcze wpłynęło na moje ręce pismo o treści:

„Środowisko przyrodnicze Warmii i Mazur charakteryzuje się walorami unikatowymi w skali europejskiej, utrzymanie statutu wyjątkowego pod względem przyrody i krajobrazu powinno stanowić jedną z zasadniczych przesłanek przy podejmowaniu wszelkiego rodzaju działalności inwestycyjnej na obszarze Województwa Warmińsko-Mazurskiego. W świetle niekontrolowanego, szybkiego rozwoju energetyki wiatrowej na terenie naszego województwa, zwracam się z prośbą by w trosce o zrównoważony rozwój regionu, nie kierować się krótkowzroczną wizją osiągnięcia szybkich korzyści majątkowych, lecz zwykłym dotąd zastanowić się nad długofalowymi skutkami działań, które doprowadzić mogą do trwałego pogorszenia jakości życia i atrakcyjności turystycznej regionu. Dosiąg do rozwoju odnawialnych źródeł energii, nie możemy ignorować zagrożeń i ograniczeń, jakie wiążą się z każdym z tych rodzajów, pamiętać należy, że siłownie wiatrowe nie

pozostają bez wpływu na środowisko powodowany przez nie hałas oraz niebezpieczeństwo, jakie stwarzają dla ptaków to tylko jedne ze skutków ich szkodliwego oddziaływania na otoczenie. Niemniej istotne jest radykalne i długotrwałe przekształcenie krajobrazu naszego regionu, który zaliczany jest do najpiękniejszych w skali Polski i Europy. Musimy brać pod uwagę, że wspaniałe środowisko, w którym żyjemy nie jest nam zagwarantowane po wsze czasy i tylko od nas samych zależy, jaką spuściznę pozostawimy po sobie naszym dzieciom i wnukom. Nie posiadamy środowisk na własność, a jedynie je wypożyczamy. Obecnie prowadzonych jest 230 postępowań o wydanie decyzji środowiskowych na realizację przedsięwzięć polegających na budowie elektrowni wiatrowych na terenie województwa Warmińsko – Mazurskiego, gdyby doszło do ich realizacji na obszarze województwa powstałoby 1100 wolnych wiatraków, których gęsta sieć na wiele lat zburzyłaby jedyny w swoim rodzaju krajobraz Warmii i Mazur. Apeluję by rozsądne kształtowanie przestrzeni publicznej, stało się dla nas wszystkich wyrazem najgłębszej troski, zbudujmy szeroką platformę porozumienia by dojść do rozwoju gospodarczego naszego regionu, nie zapominając o wartościach, które są naszym wspólnym dziedzictwem. Z poważaniem, Marszałek Województwa Warmińsko-Mazurskiego Pan Jacek Protas.” Taki apel wpłynął, myślę, że do wszystkich gmin naszego województwa.”

Pan Zbigniew Sawicki - Stowarzyszenie „Siedliska Warmińskie”: „chciałbym się odnieść do postanowienia o umorzeniu śledztwa w sprawie podejrzenia popełnienia przestępstwa przez Pana Burmistrza Jezioran. Na poprzedniej sesji był ten temat podejmowany z tym, że twierdzą, że temat nie został wyczerpany. Najpierw kilka krótkich faktów. Styczeń 2008 rok, podpisanie umowy dzierżawy z Panem Romualdem Bentkowskim. Marzec, wycena zasobności złoża przeprowadzona przez Starostwo Powiatowe w Olsztynie. Pan rzeczoznawca wycenił, że na tym obszarze koncesjonowanym, który ma być pod koncesją jest złożo wielkości 228 tysięcy ton, do tego jeszcze powrócę. Maj, Pan Centkowski zaczyna wydobywać żwir bez uzyskania koncesji i bez nadzoru Pana Burmistrza. Październik, Pan Centkowski uzyskuje dopiero koncesję wydobywając już przez trzy miesiące czy cztery miesiące żwir z tego dzierżawionego kawałka. Pan Centkowski nie składał deklaracji o wydobyciu do Gminy ani do Starostwa. Burmistrz nie żąda opłat za podatek dzierżawny, opłaty eksploatacyjnej ani czynszu dzierżawnego.”

Pan Przewodniczący: „ale Panie Zbyszku, to wszystko było w postanowieniu.”

Pan Zbigniew Sawicki - Stowarzyszenie „Siedliska Warmińskie”: „Nie, ale to uważam, że jest to bardzo ważne.”

Pan Przewodniczący: „to postanowienie wszyscy Radni mieli, było ono.”

Pan Zbigniew Sawicki - Stowarzyszenie „Siedliska Warmińskie”: „dobrze ale wszyscy, Panie Zbyszku niektórzy Radni bez zrozumienia przeczytali tą opinię, ja chcę przytoczyć ten fakt.”

Pan Przewodniczący: „ ale Panie Zbyszku, nie można w ten sposób oceniać czy Radni czytali ze zrozumieniem czy bez zrozumienia, to już jest insynuacja. Myślę, że nasi Radni czytali to ze zrozumieniem. Jeżeli, Panie Zbyszku ja bardzo proszę, jeżeli są wnioski z tego jakieg.”

Pan Zbigniew Sawicki - Stowarzyszenie „Siedliska Warmińskie: „są.”

Pan Przewodniczący: „to bardzo proszę o wnioski.”

Pan Zbigniew Sawicki: „ja pozwolę sobie dokończyć jeszcze te kilka faktów. Wiosna 2009, Burmistrz twierdzi, że ze względu na zły stan finansowy Pana Centkowskiego, zawarł umowę ustną z Panem Centkowskim o świadczenie w naturze tych opłat. Brak jest tutaj ze strony Pana Burmistrza wymaganego aneksu do umowy, stąd przewinienie. Pan Centkowski w maju wywozi żwir na drogi naszej Gminy i tu znowu przewinienie Pana Burmistrza, brak polecenia sporządzenia raportów odbioru żwiru na drogi gminne. Nie było raportowane, ile Pan Centkowski po umowie ustnej tego żwiru na nasze drogi dostarczył, bardzo ewidentne zaniedbanie. Pan Centkowski zaczyna wydobycie poza terenem objętym koncesją i tutaj znowu Pan Burmistrz nie przeprowadza żadnej kontroli na terenie kopalni w trakcie całego trwania umowy na dzierżawę. Pan Burmistrz w styczniu 2011 roku po ustaniu umowy dzierżawy nie sporządził, nie zarządził sporządzenia

protokołu odbioru nieruchomości po wygaśnięciu tej że dzierżawy. Pan Centkowski po zakończeniu dzierżawy nadal eksploatuje piasek z terenu, z terenu niekoncesjonowanego, czyli krótko mówiąc kradnie piasek. Burmistrz nie reaguje na doniesienia Państwa Wikieł o nielegalnym wydobyciu żwiru przez Pana Centkowskiego, chodzi o jesień 2011. To już pominę. Teraz odnieśmy się do pracy, do oceny pracy Komisji Rewizyjnej. Komisja Rewizyjna rozpatrywała sprawę przez cztery miesiące, zaraz za chwilę będą dwa wnioski. Proszę mnie nie ograniczać, bo to jest rozmowa na temat, ważną dla naszej Gminy, to są sprawy bardzo merytoryczne i proszę mi nie przerywać Panie Przewodniczący. Komisja rozpatrywała tą sprawę przez cztery miesiące od maja do października 2012, nie widać w sprawozdaniu Pana prokuratora, co się działo od jesieni 2011 roku, kiedy Państwo Wikieł składali zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa. Tego w sprawozdaniu nie widać, nie jest to widoczne. Komisja Rewizyjna przyjęła oświadczenie Pana Centkowskiego, że nie wie, on twierdzi, twierdził, że nie wie kto wydobywał żwir. On nie. Ta sama Komisja Rewizyjna nasza przyjęła oświadczenie Pana Burmistrza, że zawarł on umowę ustną z Panem Centkowskim na świadczenie w naturze. Komisja Rewizyjna nie dokonała pomiaru wyrobiska, nie zleciła dokonania pomiaru wyrobiska, nie sprawdziła, czy Pan Centkowski wnosił opłaty eksploatacyjne, nie sprawdziła, czy Pan Centkowski swoim sprzętem dostarczył na gminne drogi materiał ze żwirowni, nie zażądała zbadania ile Pan Centkowski wywiózł tego żwiru na nasze, nasze drogi. Zataiła w protokole kontrolnym przeprowadzenie rozmowy z Panem Burmistrzem, który stwierdził, że dogadał się z Panem Centkowskim. Pan Przewodniczący Aptazy, którego nie widać na sesjach zataił przed Radą otrzymanie pisma z prokuratury o umorzeniu postępowania.”

Pan Przewodniczący: „Panie Zbyszku mogę tutaj?”

Pan Zbigniew Sawicki: „Tak.”

Pan Przewodniczący: „to jest Pana zdanie. Ja jeszcze raz powtórzę, ja mówiłem to na tamtej sesji również. To nie Pan Przewodniczący Komisji Rewizyjnej zataił, ponieważ Pan Przewodniczący Komisji Rewizyjnej, jeszcze raz powtórzę, mówiłem to ostatnio, mógł być w przekonaniu, że takie pismo do mnie dotarło. I nie musiał informować wszystkich Radnych jako Przewodniczący Komisji Rewizyjnej o takim piśmie, bo mógł być przekonany, że ponieważ pismo dotarło do mnie, to ja radnych poinformuję. Ja na ostatniej sesji, na której to pismo było obmawiane dokładnie i przeanalizowane o tym mówiłem, także ja tutaj takiego zarzutu w stosunku do Pana Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej bym nie kierował.”

Pan Zbigniew Sawicki: „rozumiem. I teraz wnioski, stawiam wniosek na ręce Pana Przewodniczącego o rozważenie rozwiązania Komisji Rewizyjnej, ponieważ Komisja ta pod światłym przewodnictwem Pana Aptazego kłamiąc, matacząc, przemilczając prawdę nie wywiązując się ze swoich statutowych obowiązków, straciła moralne prawo do dalszego sprawowania funkcji. Następny wniosek, stawiam wniosek o powołanie biegłego rzeczoznawcy do wyceny, ile żwiru zostało wydobyte przez Pana Centkowskiego, ewentualnie Massimo i Pana Grzymowicza w Zerbuniu. Na jaką stratę finansową naraził naszą Gminę Pan Burmistrz swoim postępowaniem. Tutaj cofnę się do rzeczoznawcy wynajętym przez Starostwo Powiatowe do oszacowania, 228 tysięcy ton jest zasobność tego półtorej hektara koncesjonowanej ziemi. Przeliczyłem sobie, jest to ponad 8 metrów piasku licząc w głąb wyrobiska. Teraz ciekawa informacja, otóż Pan Prokurator powołał biegłego do przeprowadzenia ponownie wyceny po zakończeniu wydobywania żwiru i ten biegły stwierdził, że na tym półtorej hektara było wykopane 24 tysiące z groszami ton piasku. Co przeliczając na chłopski rozum Pan Biegły stwierdził, że wydobyto 90 cm piasku na tym terenie, no jest to kpina delikatnie mówiąc. Tutaj Pan prokurator wykazał się jakąś słabą znajomością matematyki umarżając to śledztwo. Wnoszę więc o powołanie biegłego rzeczoznawcę i to proponuję tutaj powołanie Pana Adama Kuczyńskiego, który oszacował to złożo przed wydobyciem, będzie najbardziej kompetentny, żeby przeprowadzić ponowną ocenę. Dziękuję bardzo.”

Pan Zdzisław Kownacki: „ja mam parę pytań do Pana Burmistrza. Pierwsze pytanie, czy Burmistrza obowiązuje odpowiedź na pismo, przykładowo, jak ja pisałem pismo do Burmistrza 28

listopada, czy Burmistrza obowiązuje odpowiedź ustawowa. To jest pierwsze pytanie i chciałem od Burmistrza to usłyszeć.”

Pan Burmistrz: „trzydzieści dni.”

Pan Zdzisław Kownacki: „dziękuję , a jeżeli minęło 19 listopada.”

Pan Burmistrz: „nie wiem po prostu dlaczego te pytanie.”

Pan Zdzisław Kownacki: „czekam na odpowiedź. Do Pana Burmistrza nie do Zastępcy.”

Pan Burmistrz: „trzydzieści dni proszę Pana.”

Pan Zdzisław Kownacki: „który dzisiaj mamy?”

Pan Burmistrz: „trzydziesty jest.”

Pan Zdzisław Kownacki: „ ja żadnego nie otrzymałem Proszę Pana.”

Pan Burmistrz: „no to jest 41 dni.”

Pan Władysław Daliga - Zastępca Burmistrza: „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado. Ja zapoznałem się z tym pismem, termin został przekroczony, ma Pan prawo złożenia skargi.”

Pan Zdzisław Kownacki: „złożyłem skargę już też.”

Pan Władysław Daliga - Zastępca Burmistrza: „w imieniu pracowników, przepraszam.”

Pan Zdzisław Kownacki: „to mnie nie satysfakcjonuje. Następna sprawa, może mi Pan Burmistrz wyjaśnić, walczę o drogę w Kalisu od trzech lat, kto jakim prawem tą drogę zrobił? Dwa razy występowałem z pismem, jednym, drugim, trzecim, mam mogę przedstawić Radzie, wszystkim. W piśmie zwracam się do Pana Burmistrza, dlaczego pozwolił Pan na zabudowę, rozbudowę czy zabudowę dla Pana Romanowskiego. Ja się pytam Pana Burmistrza Panie Daligo, ja do Pana nic nie mam , to jest sprawa między Burmistrem.”

Pan Burmistrz: „Dobrze. Proszę Państwa ponieważ różnymi sprawami zajmują się różni pracownicy odpowiedź w tej kwestii ma Pan Burmistrz Daliga, no to trudno żebym ja się tym zajmował. Mogę powiedzieć Panu to, co dotyczy na pewno jednej drogi, którą zrobił Pan Romanowski, specjalnie odrębnie na własny koszt, dotyczący drogi z Ustnika do Kalisa i to jest odrębna droga , którą może wozić sobie towary na tą budowę, którą Pan tak kwestionuje. To jest droga prywatnie zrobiona przez Pana Romanowskiego i Pan Radny myślę, Pan Budrewicz jest w stanie potwierdzić, jak wygląda zrobiona ta droga. Natomiast jeżeli chodzi o to, dlaczego my nie odpowiedzieliśmy być może w terminie, dlatego Proszę Państwa, że tu jest sprawa podwójnie złożona. Dlatego, że ta droga Proszę Pana, jeżeli Pan się orientował, był przy zakupie swojej nieruchomości, w co głęboko wierzę, to ta droga a mam tutaj mapkę drodzy Państwo, ma tylu właścicieli, że nie właścicielem jest gmina.”

Pan Zastępca Burmistrza: „w kwestii odpowiedzi na różnego rodzaju zapytania z różnych źródeł między innymi padło pytanie w sprawie drogi w Kalisu. Ta sprawa w ogóle się ciągnie od 4 lat, od kiedy odkryliśmy pewne błędy w akcie notarialnym w momencie sprzedaży Zakładu Rolnego z Kalisa przez Agencję Nieruchomości Rolnej. Stało się tak, że ta droga dzisiaj używana do Pana Zdzisława w części jest na gruntach prywatnych. Ponieważ to 10 grudnia 2013 roku część drogi została przejęta przez gminę musi to stanowić temat na najbliższą Komisję, co przygotowujemy i z przedstawicielem Agencji Rolnej ponieważ popełniono błędy w latach 70 tych w sprawie sprzedaży drogi. praktycznie dzisiaj Pan nie może dojechać zgodnie z literą prawa do własnej nieruchomości.”

Pan Zdzisław Kownacki: „Pan jest w błędzie, ja pokażę Panu mapkę z Biskupca Proszę Pana z Biskupca ...”

Pan Zastępca Burmistrza: „możliwe, że jestem w błędzie.”

Pan Zdzisław Kownacki: „w błędzie Pan jest, po pierwsze mogę dojechać, po drugie, jakim prawem droga na działce numer 293 obecnie od dwóch lat znajduje się na działce 292/2 i droga nie biegnie tak jak jest tu zaznaczone na tej mapce. Droga powinna biec starą drogą poniemiecką, a Pan Romanowski zrobił drogę sobie poczynając od kuźni, to jest droga gminna i wasza działka. Błąd jest, bo droga ma ponad 20 metrów, a z mapy wygląda, że teren jest szerszy jak 20 metrów, bo drzewa obejmujące podpory Pana Romanowskiego są na mapie. Wejdzie Pan na google, zobaczy Pan dokładnie teren mapy, niech Pan nikomu tutaj nie opowiada bajek.”

Pan Zastępca Burmistrza: „Panie Zdzisławie, w styczniu doprowadzę do spotkania, w którym będzie ponieważ dokumentacją, którą ja dysponuję.”

Pan Zdzisław Kownacki: „mogę podejść, zobaczyć?”

Pan Zastępca Burmistrza: „bardzo proszę, ta część, ten odcinek jest prywatny natomiast.”

Pan Zdzisław Kownacki: „proszę Pana, ja mieszkam tutaj mnie to nie interesuje ta droga, mnie tylko to, żeby mnie droga nie była niszczone.”

Pan Zastępca Burmistrza: „a ta droga jest nieprzejezdna w tej chwili.”

Pan Zdzisław Kownacki: „właśnie, to jest wasza sprawa, żeście pozamieniali Proszę Pana, ale mnie to nie interesuje mnie tylko to interesuje.”

Pan Zastępca Burmistrza: „nikt się nie zamienił.”

Pan Zdzisław Kownacki: „to czemu zagrodzono płotem od trzech lat.”

Pan Przewodniczący: „Panie Burmistrzu, czy ja mogę, może da się te sprawy załatwić w urzędzie, po prostu żeby się Panowie spotkali, bo już Radni znają problem. Ja nie wiem, czy jest to w tej chwili możliwe do wyjaśnienia.”

Pan Zastępca Burmistrza: „moja propozycja jest spotkania się w styczniu w obecności przedstawiciela Agencji Nieruchomości Rolnej w obecności Pana Zdzisława i też mieszkańców Kalisa, żebyśmy tę kwestę ustalili. My na ten temat rozmawialiśmy o nieszczęsnym sprzedaniu szamba jeszcze.”

Pan Zdzisław Kownacki: „o jeszcze jedno Pana zapytam.”

Pan Przewodniczący: „Panie Zdzisławie, czy to Pana satysfakcjonuje?”

Pan Zdzisław Kownacki: „mam do Pana pytanie dlaczego od nie wiem tam w których latach stawiali słupy elektryczne nie wiem 70tych 60tych, dlaczego na tej drodze centralnie na środku stoją dwa słupy elektryczne.”

Pan Burmistrz: „ale niech nas Pan o to nie pyta.”

Pan Zdzisław Kownacki: „Panie Burmistrzu skoro Pan twierdzi, że tam jest droga to jak na środku drogi mogą być dwa słupy.”

Pan Zastępca Burmistrza: „proszę Państwa w tej kwestii te szczegóły wyjaśnimy na tym spotkaniu styczniowym.”

Pan Zdzisław Kownacki: „no dobrze, ostatnie pytanie, czy Pan mi wynagrodzi te szkody, co ja teraz poniosłem. Budynek jest zabytkowy, nie jest na podmurówce, tylko jest na kamieniach, głazach polnych. Ile tam przejechało tych ciężarów już nie będę wyliczał po kolei, ziemie wywozili. Mieszkam tam ponad 30 lat, nie było skazy, a przez trzy lata dom to jest ruina, mury sześćdziesiątka, żeby siadały, to ja nie rozumiem jaka to musi być siła. Jakim prawem pozwolił to w ogóle Romanowskiemu wozić na prywatną budowę tę ziemię.”

Pan Burmistrz: „co to znaczy, że Pan mówi do mnie, że Burmistrz pozwolił na korzystanie z drogi. Ja wydaje warunki, decyzje o warunkach zabudowy, ja nie decyduję, kto i jak będzie dojeżdżał do swojej budowy.”

Pan Zdzisław Kownacki: „jaka to jest, Panie Burmistrzu, jaka to jest droga?”

Pan Burmistrz: „publiczna.”

Pan Zdzisław Kownacki: „pokaż Panu...”

Pan Burmistrz: „z częścią własności nie gminnej i to jest tyle.”

Pan Zdzisław Kownacki: „zaraz Panu to znajdę.”

Pan Zastępca Burmistrza: „Szanowni Mieszkańcy, nie rozstrzygniemy tego problemu tu, ponieważ są błędy w aktach notarialnych z mieszkańcami byłego Zakładu Rolnego Kalis. To się wszystko zaczyna od sprzedania szamba, które nie było, nie należy do tych państwa i wtedy już to odkryliśmy.”

Pan Przewodniczący: „jednak wcale niepubliczna, ale to nie my będziemy rozstrzygać.”

Pan Zastępca Burmistrza: „jeżeli dojdzie do spotkania trójstronnego.”

Pan Przewodniczący: „Panie Zdzisławie ja jeszcze raz, Panie Zdzisławie, ponieważ Pan był u mnie parę razy ja też próbowałem, ale jest to sprawa zawiła, tak jak powiedział Pan Burmistrz Daliga. Czy satysfakcjonuje Pana to, że w styczniu spotka się z Panem, Pan Burmistrz, osoby kompetentne w urzędzie, pracownicy ewentualnie Agencja ?”

Pan Zastępca Burmistrza: „bezwzględnie musi być przedstawiciel Agencji Rolnej z Olsztyna, bo oni stoją na stanowisku, że dobrze zrobili.”

Pan Zdzisław Kownacki: „Panie Przewodniczący ale czemu te spotkania, jak dom się wali, wtedy dopiero te koszty pokryje tego.”

Pan Przewodniczący: „to może również jakieś ustalenia odnośnie przejazdu po tej drodze zostaną na spotkaniu podjęte.”

Pan Zdzisław Kownacki: „ja tylko twierdzę, co jest, ja się nie sprzeczam. Nikogo nie wprowadzam w błąd tylko podaje, co mam na piśmie. Mam pisma z powiatu, mogę też pokazać jakie są. Ta droga nie istnieje, to jakim prawem droga została zrobiona, to jest samowolka budowlana.”

Pan Zastępca Burmistrza: „istnieje, jest nieprzejezdna.”

Pan Zdzisław Kownacki: „następne pismo mam przedstawić.”

Pan Burmistrz: „Proszę Państwa, my takich dróg zwyczajowych mamy mnóstwo. Zdarzają się udziały prywatne i nie tylko prywatne, różnych instytucji zarówno w drogach gminnych, powiatowych i wojewódzkich. To, że na części, jakbyście Państwo zobaczyli u nas nawet w Gminie, część drogi wojewódzkiej jest częścią na działce prywatnej i jest, ale drogą zwyczajową, o której my tutaj mówimy. Oczywiście staramy się to w jakiś sposób porządkować na bieżąco, ale jest ileś dróg, gdzie musimy wykupywać grunty. Ile to trwa notarialnie, część z agencji, część od ludzi prywatnych. Rozmowy z tymi ludźmi, to wcale nie jest tak, że ktoś będzie natychmiast żądał tego, że statut drogi będzie zmieniony. On jest po prostu nawet jeżeli jest zwyczajowo, jest drogą po prostu.”

Pan Zdzisław Kownacki: „to ja Państwu, pozwolę sobie Pana odpowiedź zacytować. Nawiązując do pisma w sprawie drogi numer działka 293 obręb Lekity, jeszcze obręb Tłokowo nie Lekity, to jest dziwne w miejscowości Kalis, informuję, że droga stanowiąca własność Gminy Jeziorany jest drogą ogólnie dostępną, niefabryczną. Droga nie posiada wydzielonej ścieżki rowerowej, co też jest nieprawdą, bo znak stoi na wioskach ścieżka rowerowa od 15 lat, od strony drogi wjazdowej na drzewie jest namalowany, Pan słupki wbijał z gminy, słupki stoją z drogą rowerową.”

Pan Burmistrz: „to jest szlak rowerowy Proszę Pana, nie droga rowerowa, tylko szlak rowerowy.”

Pan Zdzisław Kownacki: „Następne pytanie. Organ nie może odnieść się do punktu piątego, a pytałem się o mapy, czy w Gminie są w ogóle mapy tej drogi, proszę posłuchać Organ nie może się odnieść do punktu piątego gdyż nie posiada wskazanej mapy.”

Pan Przewodniczący: „jeszcze raz, jest propozycja spotkania i wyjaśnienia i na pewno Pana wnioski zostaną wyjaśnione.”

Pan Zdzisław Kownacki: „No ale Panie Przewodniczący, co to mi da, to spotkanie jak dom mi się zawalił, widziałeś Pan.”

Pan Przewodniczący: „widziałem, są pęknięcia aczkolwiek, to po pierwsze trzeba stwierdzić w skutek czego powstały, ale ja myślę, że na tym spotkaniu też będziemy mogli o tym porozmawiać.”

Pan Zdzisław Kownacki: „dobra, teraz mam dwa, trzy pytania, czy Pan Burmistrz mi odpowie na pytanie, co się stało z działkami 292/9, 292/7, 296/13?”

Pan Przewodniczący: „ale my nie wiemy, jakie to są działki.”

Pan Zdzisław Kownacki: „działki są gminne, gminne działki są na mapie.”

Pan Przewodniczący: „Panie Zdzisławie, proszę na piśmie te pytania do Komisji.”

Pan Zdzisław Kownacki: „ale to było składane.”

Pan Przewodniczący: „do Komisji, do nas i my sprawdzimy, co to są za działki, co się z nimi obecnie dzieje i dlaczego się tak dzieje, to ja panu gwarantuję.”

Pan Zdzisław Kownacki: „trzymam Pana za słowo, ostatnie pytanie, co jest z tą przepompownią w Kalis, jak były wybory cztery lata temu, czy trzy w ciągu tygodnia nadrobili szambo, wszyscy widzieli, co byli. Widzieli przejść nie można, trzeba zakładać maski na nosy, okna zamykać bo. Miało być. Nawet sołtys był, obiecał na pewno już nie będą zgłaszali, trzy lata mija.”

Radny Wiesław Budrewicz: „ja bym chciał, Wysoką Radę, mieszkańców Kalisa, tak ja obiecałem ludziom, że tą sprawą zajmę się. Owszem jak byliśmy w agencji razem z Panem Zastępcą Burmistrza. Agencja obiecała, jak będziemy mieli wszystkie papiery, to dostaniemy pieniądze, minęło półtora roku. Powiat dawał zezwolenia na wybudowanie kanalizacji. Agencja w tamtym czasie, jak my byliśmy obiecała dać 350 000. Jak dostaliśmy pozwolenie na budowę minęło półtora roku. Tych pieniędzy jak Agencja miała już nie ma.”

Pan Zdzisław Kownacki: „sobie Pan wybuduj szambo.”

Radny Wiesław Budrewicz: „ja jeżdżę byłem w styczniu, w grudniu, na początek grudnia

w Agencji a Panem Burmistrzem mogę Panu powiedzieć ,że mam dobrą i złe wiadomości, dobrą wiadomość ,że Agencja nie powiedziała, że nie da pieniędzy. Mam tu zdjęcia z Pana szamba, które chciałbym żeby przeleciały i zobaczylibyście jak to wygląda tam do tego szamba wpływa woda ale z tego szamba nic nie, kto wam zabroni żeby nie wywozić własne szambo.”

Pan Burmistrz: „przepraszam bardzo, bo to już wie Pan możemy sobie różne rzeczy opowiadać, ja przed wyborami w żadnym wypadku u Pana nie byłem, żeby Pan nie mówił. Druga sprawa wsadziłem w to szambo prywatnie osiem tysięcy złotych. Trzecia sprawa, wywoziłem je trzykrotnie prywatnie, gdzie w ogóle tego nie powinienem robić. Ja nie będę prywatnie wywoził szamb mieszkańców, my jesteśmy drodzy Państwo najbardziej skanalizowaną gminą i jeżeli gdzieś jest nie zrobiona jeszcze kanalizacja, to tak samo mógłby się zgłosić Pan z Zerbunia, Pan z Kiersztanowa, Pan Sołtys i każdy by się zgłosił, żeby mu Burmistrz wywoził.”

Pan Przewodniczący: „w sprawie kanalizacji Panie Zdzisławie był u mnie inny mieszkaniec akurat Kalisa i ja próbowałem tą sprawę rozwiązać. Pan z Kalisa i przyniósł mi umowę podpisaną jeszcze przez wodociągi, że woda i tam ścieki były wykreskowane i ten Pan sugerował, że on chce płacić za ścieki, tylko tyle, ile płacimy my mając w kanalizację i żeby te szambo było wywożone. Ja poradziłem rozmowę zarówno ze spółką jak i z tym Panem próbowałem dojść do takiego porozumienia, że Ci wszyscy mieszkańcy, którzy są podłączeni do szamba mają zaliczkowo ponieważ Zakład Wodociągów też nie będzie za darmo tego wywoził. Dwa razy było wywiezione szambo i nikt za to nie zapłacił. Próbowałem doprowadzić do tego, że mieszkańcy, którzy są podłączeni do tego szamba będą zaliczkowo w Zakładzie Wodociągów płacić razem z wodą za wywiezienie szamba i wtedy Zakład Wodociągów, to szambo będzie wywoził i w momencie gdy taką propozycję przedstawiłem Panu z wyliczeniem, kto jest podłączony, ile to będzie kosztowało na jedną osobę, wyszło to coś około 20,07 zł miesięcznie. W tym momencie ten Pan przestał się odzywać, jeżeli chodzi o wywóz tego szamba. Problem jest oczywiście w tym, że nie ma tam kanalizacji, ale jak powiedział Pan Wiesiu w momencie, kiedy były pieniądze nie było pozwolenia, jest pozwolenie te pieniądze na pewno będą załatwiane i postaramy się jak najszybciej to zrobić. Ale proszę Państwa no niestety szambo wywożą właściciele. Przecież to szambo, które było wcześniej, ono było w innym miejscu i też było trzeba je wywozić, nie było wcześniej kanalizacji w Kalisu.”

Pan Wiesław Budrewicz: „czy mogę Panie Przewodniczący zabrać głos.”

Pan Przewodniczący: „ja bardzo był prosił Panie Zdzisławie, jeszcze chwile bardzo proszę nie przekrzykiwać, nie krzyczeć, tylko poczekać. Ja Panu na pewno udzielę głosu, tylko spokojnie czekamy, nie przekrzykujemy się nawzajem, starajmy się zachować spokój, żeby nie było tutaj niepotrzebnych słów.”

Pan Wiesław Budrewicz: „Proszę Państwa, to nie jest tak, byłem, jestem sołtysiem czwartą kadencję w Wójtówce i Kalis mam szczęście, że jest w moim sołectwie. Proszę Państwa, to nie jest tak, Agencja Nieruchomości sprzedała stodołę razem z szambem jak był zakład rolny to te szambo było automatycznie wywożone razem z odchodami zwierzęcymi no nie powiem, że tam byki czy tego bo tam była bukaciarnia było wywożone jak się sprzedali ta stodołę to razem z tym szambem, które było tam pod spodem. Nazbierało się i to płynęło przez 16 lat, jak Pan Romanowski przejął Kalis razem z tą stodołą z tą bukaciarnią on powiedział i zaczęły się problemy, bo nikt nie chce wywozić w tym miejscu ze stodoł, bo ta stodoła stoi woda spływała, dostawała się do tego to faktycznie mieszkańcy. Jak Pan Burmistrz pobudował te szambo, ten zbiornik jest to szesnaście, dwadzieścia tysięcy, tak Panie Burmistrzu?”

Pan Burmistrz: „szesnaście.”

Pan Wiesław Budrewicz: „Szesnaście, szesnaście tysięcy, sześćdziesiąt około sześćdziesięciu litrów wody korzystają mieszkańcy, to jest pięć samochodów naszych. Byłem z Panem Burmistrzem, Agencja nie powiedziała, że nie pomoże, bo my na dzień dzisiejszy 360 000 zł w budżecie w dniu dzisiejszym nie znajdziemy. Wkład własny do tej inwestycji czyli 20% owszem, znajdziemy, ale nie znajdziemy na całą inwestycję. Do stycznia jak Agencja w tym roku znajdzie na jej wkład 350 000 zł, to z dniem dwóch tygodni rozpoczniemy budowę, bo zezwolenie i projekt na budowę już leży w Gminie. Ani Pan Burmistrz, ani ja nie przeskoczmy zezwolenia na budowę, gdzie leży wasza miejscowość i moja miejscowość leży w zlewie rzeki Symsarny. Nie ma takiego możliwe Panie Kownacki, żebym ja to zrobił pach, półtora roku bawiłem się w ustalenie którędy ma rura iść. Półtora roku, to myśli Pan, że ja już tego zapomniałem nie mam chęci Panu pomóc. Tylko jak się to szambo napełni, czy ktoś ma szamba we własnych gospodarstwach to kto wam wywozi, jest ustaliliśmy Pan Przewodniczący, ja 100 zł za 7 tysięcy litrów wody, szamba zawiezenie do Oczyszczalni. Oczyszczalnia za przerób nawet nie ma, zapłaćcie za te osoby, co paliwo zebrały i tego nie ma jeszcze. Za darmo to Proszę Państwa teraz sam koniuszek, poczekajmy, jak przyjdą budżety, my bawimy się tu. Tak samo Agencja ma, dostaną środki będą wiedzieli na co tego, Dyrektor Bodak, bo byliśmy, nie powiedział, że nie da proszę czekać do spływu jakie będę miał środki żebym ja chciał trzy i pół miliona, to na pewno bym nie dostał ale 350 000, nie wiem na dzień dzisiejszy czy te pieniądze wpłyną. Dziękuję.”

Pan Zdzisław Kownacki: „dwa pytania, czyje to szambo w końcu jest gminne czy ludzi?”

Pan Przewodniczący: „a kto do tego szamba odprowadza ścieki?”

Pan Zdzisław Kownacki: „ale zadałem pytanie, czyje to szambo jest?”

Pan Przewodniczący: „ale nie, ja pytam kto odprowadza ścieki?”

Pan Zdzisław Kownacki: „właściciel, a teraz mam drugie pytanie, dlaczego zasypano mi szambo trzy lata temu? Miałem własne prywatne szambo pokazywałem Panu w akcie notarialnym, które sam wywoziłem przez dwadzieścia odkąd tam mieszkam, dlaczego mi Gmina zasypała szambo prywatne, jakim prawem?”

Pan Przewodniczący: „tego to ja już nie wiem.”

Pan Zdzisław Kownacki: „pokazać im w akt notarialny, gdzie mam szambo prywatne napisane jest jak wół.”

Pan Przewodniczący: „widzieliśmy akt notarialny, to znaczy wycenę sporządzoną.”

Pan Zdzisław Kownacki: „Nie nie nie, to jest prywatne szambo wybudowane, mogę pokazać i Gmina i pozwoliła te szambo zasypać. Ja bez szamba byłem prawie rok czasu.”

Pan Przewodniczący: „Panie Zdzisławie, ja nie jestem teraz w stanie czytać tych dokumentów, ani ich analizować. Ja myślę, że Pan Władysław, Pan Zastępca powołując zespół.”

Pan Zastępca Burmistrza: „chodzi również o ten akt, nieszczęśliwy akt notarialny, gdzie sprzedano szambo poza terenem, który sprzedano mieszkańcom. Po prostu popełniono błąd wówczas Państwo się nie zgodzili na treść tego aktu notarialnego, bo nie można kupować szamba na niewłaściwym terenie.”

Pan Przewodniczący: „Panie Burmistrzu, Panie Zdzisławie, ja zamykam temat bo naprawdę nie dojdziemy tutaj do porozumienia, Panie Zdzisławie obiecuje Panu, będzie Pan zaproszony na spotkanie, na spotkaniu będą Radni i będziemy to głęboko analizować. Myślę, że będzie Pan usatysfakcjonowany po tym spotkaniu, bo w tej chwili możemy tu się kłócić i przekrzykiwać, pokazywać sobie dokumenty, a do niczego to po prostu moim zdaniem nie doprowadzi. Panie Zdzisławie dobrze już tak może być? Dziękuję bardzo.”

Pan Przewodniczący: „Bardzo Proszę, Pan Wojciech Sobierański.”

Pan Wojciech Sobierański – Stowarzyszenie „Siedliska Warmińskie”: „mam pytanie do Pana Burmistrza, kiedy można spodziewać się rozpoczęcia zmian w studium, dotyczących oddalenia wiatraków obiecanych wiatraków od domów o 3 kilometry? Tutaj Pan Daliga powiedział, że te środki już się znalazły na zapis tego jednego zdania, więc kiedy można się spodziewać rozpoczęcia?”

Pan Burmistrz: „nie wiem kiedy, no bo Pan pewnie będzie chciał żądać jak ja powiem, że w styczniu, a w styczniu np. z jakichś przyczyn nie zaczniemy, to Pan będzie mówił, że w styczniu powiedziałem. Nie wiem kiedy, zaczniemy.”

Pan Wojciech Sobierański – Stowarzyszenie „Siedliska Warmińskie”: „dobrze, a proszę mi powiedzieć, na czym polegają te zmiany, co trzeba zrobić?”

Pan Burmistrz: „nie wiem.”

Pan Wojciech Sobierański – Stowarzyszenie „Siedliska Warmińskie”: „jeżeli Pan nie wie, to Pan się musi douczyć.”

Pan Burmistrz: „no to douczę się. Wezmę potencjalnych fachowców, również Pana zaprosić, jako naukowego fachowca od zmian w studium i wtedy my Pana weźmiemy, nie ma problemu.”

Pan Przewodniczący: „Proszę Państwa Radnych o rozwagę.”

Pan Burmistrz: „w każdym razie Proszę Państwa, to nie jest tak, że ktoś coś o mnie, mnie pyta i ja na ten temat jestem w stanie natychmiast odpowiedzieć, nie, nie umiem.”

Pan Przewodniczący: „jestem Przewodniczącym i staram się bardzo, aby te obrady miały demokratyczny sposób i dlatego zwracam uwagę jeżeli Pan Wojtek mówi coś mnie tak, bo rozumiem pytanie było, była odpowiedź. Więc nie można komuś sugerować i nie wszyscy muszą się na wszystkim znać.”

Pan Wojciech Sobierański – Stowarzyszenie „Siedliska Warmińskie”: „znaczy to są, nie no od Burmistrza wymaga się znajomości podstawowych rzeczy.”

Pan Przewodniczący: „odpowiedź będzie, zaczęte nie wiem kiedy.”

Pan Burmistrz: „ale to nie są podstawowe rzeczy.”

Pan Przewodniczący: „taka była odpowiedź, tak to zrozumiałem.”

Pan Burmistrz: „Pan żyje studium, ja nie.”

Pan Wojciech Sobierański – Stowarzyszenie „Siedliska Warmińskie”: „to może Pan zacznie żyć.”

Pan Burmistrz: „to nie Pana sprawa.”

Pan Wojciech Sobierański – Stowarzyszenie „Siedliska Warmińskie”: „jeszcze mam jedno pytanie, ostatnio Pan Brejta wystąpił o zmianę w pozwoleniu na budowę słynnych wiatraków na Świętej Górze. Pan Burmistrz wydał też zmiany w decyzji środowiskowej i mam pytanie, dlaczego nie powiadomił stron o tym fakcie i nie umieścił informacji w Biuletynie Informacji Publicznej? Dziękuję.”

Pan Przewodniczący: „dziękuję.”

Pan Burmistrz: „to poproszę na piśmie, że ja naprawdę nie wiem.”

Pan Wojciech Sobierański – Stowarzyszenie „Siedliska Warmińskie”: „ale co Pan nie wie, co Panu wytłumaczyć.”

Pan Burmistrz: „Proszę Pana, ja się nie spodziewam od Pana tłumaczenia żadnego, bo Pan mi nie jest w stanie tego wytłumaczyć, tylko przeinaczając fakty, jeżeli ma Pan jakiegokolwiek pytanie do mnie, to proszę je skierować na piśmie, ja Panu odpowiem i tylko tyle.”

Pan Wojciech Sobierański – Stowarzyszenie „Siedliska Warmińskie”: „ale Pan nie odpowiada na pisma.”

Pan Burmistrz: „dlaczego nie odpowiadam. Nie no akurat widzi Pan, jaka sprawa jest skomplikowana, trzy i wszystkie są bardzo niezwykłe.”

Pan Wojciech Sobierański – Stowarzyszenie „Siedliska Warmińskie”: „znaczy przerastają Pana pewne rzeczy chyba tak, bo Pan nie odpowiada.”

Pan Przewodniczący: „ale proszę Państwa.”

Pan Burmistrz: „być może jeśli chodzi o studium tak, o opracowanie dotyczy tutaj być może mnie nie przerośnie.”

Pan Przewodniczący: „Panie Wojtku, ja jeszcze raz powiem, ma Pan prawo ja przypomnę, bo Pan wie o tym przecież też, ma Pan prawo zadawać pytania natomiast nie ma takiej nigdzie, że Burmistrz ma Panu w tej chwili na to pytanie odpowiedzieć.”

Pan Wojciech Sobierański – Stowarzyszenie „Siedliska Warmińskie”: „Panie Przewodniczący, ale zadajemy pytania, a Pan Burmistrz nie odpowiada na te pytania albo odpowiada na te, które są łatwiejsze albo wygodniejsze, bo brakuje weryfikacji.”

Pan Przewodniczący: „ale to można złożyć skargę tak .”

Pan Wojciech Sobierański – Stowarzyszenie „Siedliska Warmińskie”: „będziemy składali skargi.”

Pan Przewodniczący: „wtedy rozpatrzmy skargę, że nie było odpowiedzi na Pana pytanie.”

Pan Wojciech Sobierański – Stowarzyszenie „Siedliska Warmińskie”: „tylko to się wiąże po iluś skargach znowu z karami dla gminy, czy sobie Pan Przewodniczący zdaje sprawę.”

Pan Przewodniczący: „zdaję sobie sprawę.”

Pan Wojciech Sobierański – Stowarzyszenie „Siedliska Warmińskie”: „no dobrze, to ostrzegamy.”

Pan Przewodniczący: „jeżeli jest tak, jak Pan mówi, no to tylko taka droga jest.”

Pan Wojciech Sobierański – Stowarzyszenie „Siedliska Warmińskie”: „no to dobrze, no to Panie Przewodniczący prosimy o wpływ jakiś może Rady na Pana Burmistrza, ponieważ to pociągnie za sobą znowu koszty dla gminy, a nie skargę.”

Pan Przewodniczący: „jeżeli będzie skarga to ją rozpatrzmy, rozpatrzy ją Komisja Rewizyjna. Czy jeszcze ktoś z Państwa? Bardzo Proszę Pan sołtys Zerbunia Pan Wierzbicki.”

Sołtys Zerbunia Pan Bogusław Wierzbicki: „Proszę Państwa, tu się taka dyskusja wywiązała, ona trwa właściwie nie bardzo wiem, o co chodzi. Ale jako, że rok się kończy a nowy za dwa dni ,ja chciałem w swoim imieniu a być może będę wyrazicielem jakiejś części tutaj nas siedzących podziękować za możliwość udziału w coraz bardziej interesujących sesjach i w przyszłym roku życzyć Państwu równie ciekawych sesji, bo ta ciekawość jakby nam umiła życie. Wiem jak mnie na tej mojej emeryturze brak tych wiecznych sporów, które kiedyś miałem. Wszystkim Państwu życzę jednej rzeczy, życzę wam mądrych wrogów bo oni są mniej niebezpieczni niż głupi przyjaciele. Dziękuję Państwu serdecznie jeszcze raz i do zobaczenia w przyszłym roku.”

Pan Przewodniczący: „dziękuję bardzo i jeszcze bardzo proszę Pani Danuta Kozłowska.”

Pani Danuta Kozłowska - Stowarzyszenie „Siedliska Warmińskie”: „a ja Tym razem nie zadam żadnych pytań, bo jest pewna trudność w odpowiadaniu na te pytania jak i również w odpisywaniu. Ja wykorzystam punkt wolne wnioski, żeby wyciągnąć pewne wnioski, a wnioski dotyczą tego miejsca tutaj właśnie. Dlatego specjalnie skieruję kamerę, żeby pokazać kto jest zainteresowany głosem mieszkańców. Ja tak samo jak Pani Gajdzis, która już sobie pozwoliła pójść, bo może dlatego, że ma dietę za to, że siedzi tutaj z nami, ja nie. Ja tak jak Pani Gajdzis i wielu innych tutaj od roku uczestniczę niemal we wszystkich Komisjach i niemal we wszystkich sesjach, robię to społecznie. Pani Gajdzis ostatnio pytała, co ja w ogóle robię dla gminy? Miedzy innymi to, ale również to, że prowadzę 40 hektarowe gospodarstwo i z tego tytułu podatki z tytułu VAT odprowadzam do kasy gminy, tak jak Pani Pani Ewo.”

Pani Ewa Maculewicz - Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej: „ale proszę skierować kamerę na siebie, na twarz.”

Pan Wojciech Sobierański – Stowarzyszenie „Siedliska Warmińskie”: „ale Pani Ewo, to jest nasza kamera.”

Pani Ewa Maculewicz - Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej: „bo ludzie pytają...”

Pani Danuta Kozłowska – Stowarzyszenie „Siedliska Warmińskie”: „a nas nie pytają, nas pytają, nas pytają i proszą, aby właśnie Panią filmować. W związku z tym, że podczas tych spotkań wielokrotnie zabierałam głos, pewnie częściej niż niejeden radny głównie stawiając pytania, bo mamy do tego prawo jako mieszkańcy, mamy takie prawo Pani Ewo. Te pytania okazały się bardzo często niewygodne, trudne, nie ma na nie odpowiedzi, ale na niektóre uzyskałam odpowiedź, ostatnio dostałam od Pana Przewodniczącego zgodnie z obietnicą, taka odpowiedź otrzymałam, później o niej powiem. Pytałam o sprawy ważne, sprawy różne ale przede wszystkim o sprawy ważne z punktu interesu społecznego ponieważ Ja Pani Ewo Maculewicz nigdy na tej sali nie załatwiałam prywatnych, osobistych spraw i we własnym imieniu nigdy nie występowałam. Pytałam na pewno Państwo to pamiętacie dlaczego, bo gdybym pytała o własne sprawy osobiste, zapytałabym o to dlaczego ja nie mogę korzystać z dróg utwardzonych, tak jak inni mieszkańcy gminy jak np. Pani, Pani Ewo. Dlaczego ja nie mogę, tak jak Pani korzystać z kanalizacji, wodociągu. Dlaczego ja nie mogę korzystać z hydrantu pod domem i dlaczego ja nie mogę liczyć na to, że gmina usunie mój, na mojej ziemi barszcz Sosnowskiego. Nie pytam dlatego ponieważ i Pani i Pani nieobecna Gajdzis i Pani Romualda Szoka i Pan Kwecki zapracowany, jak widać, zarzucili by mi, że uprawiam tutaj prywatę, a ja na tej sali nigdy prywaty nie uprawiałam i własnych interesów też nie chciałam załatwić, ponieważ ja jestem przez całe życie doświadczona tym, że prywatne interesy załatwiam z prywatnej kasy, a nie z kasy społecznej Pani Ewo.”

Pani Ewa Maculewicz - Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej: „dobrze ja wyjdę, dziękuję bardzo wszystkiego dobrego.”

Pan Burmistrz: „jest Pani naprawdę gwiazdą.”

Pani Danuta Kozłowska – Stowarzyszenie „Siedliska Warmińskie”: „ja pytałam w imieniu , proszę bardzo. Ja pytałam ludzi. Panie Przewodniczący, czy Pan mi odbiera głos.”

Pan Przewodniczący: „nie.”

Pani Danuta Kozłowska – Stowarzyszenie „Siedliska Warmińskie”: „ja pytałam, tutaj na tej sali Radnych, Burmistrza, który jest zajęty o sprawy mieszkańców innych miejscowości, pytałam w imieniu mieszkańców Lekit. Dlaczego Pan Burmistrz podejmuje krzywdzące dla nich decyzje i lokalizuje pod ich domami farmy wiatrowe. To o czym Pan czytał dzisiaj, jako apel od Pana Protasa tak, żeby tego nie robić, dlaczego Pan Burmistrz podjął decyzję krzywdzącą dla mieszkańców Radostowa i chciał im śmierdzące kurniki pod nosem postawić i pytałam również dlaczego wbrew woli mieszkańców Piszewa. Pani Radna już jej nie ma z Piszewa zadecydowała, że pod ich domami będą kopalnie żwiru. Pytałam również o mniej istotne sprawy, ale również o sprawy społeczne, takie jak certyfikaty bezpieczeństwa na placach ufundowanych podobno z prywatnej kieszeni przez Pana Burmistrza. Pytałam o wydatek, drobiazg rzędu 100 tysięcy złotych, jakie gmina poniosła na monitoring, którego w Jezioranach nadal nie ma, ale pieniędzy również. Pytałam również o realizację uchwały, która odsunęłaby na bezpieczną odległość elektrownie wiatrowe i czy warto było pytać. Ja myślę, że tak mimo, że jesteśmy ogólnie znienawidzeni, co pokazuje ta sala, kto lubi nas słuchać, głosu społecznego, a kto nie. Ale warto było bo w efekcie Proszę Państwa udało nam się unieważnić złą decyzję Burmistrza o budowie przemysłowych kurników w Radostowie. Unieważniło tą decyzję Samorządowe Kolegium Odwoławcze. Udało się zawiesić postępowanie w sprawie budowy zwirowni w Piszewie, ponieważ muszą być najpierw spełnione pewne warunki środowiskowe. Mamy nadzieję, że niespełnione będą te warunki i udało nam się uzyskać z Wojewódzkim Sądzie Administracyjnym wniosek, znaczy nie, wyrok o tym żeby Pan Burmistrz wznowił postępowanie w sprawie lokalizacji turbin wiatrowych na Świętej Górze, co prawda SKO, które jest bardzo zainteresowane, żeby jednak te turbiny tu wszędzie na Warmii były, wniosło apelację, ale mamy nadzieję, że będzie odrzucona. Dzięki takim naszym działaniom udało nam się, jak na razie w miejscowości Lekity, Radostowie i Piszewie spowodować, że ludzie tam wbrew własnej woli nie będą żyli źle tylko dlatego, że Pan Burmistrz postanowił podjąć niezgodnie z prawem, wadliwą decyzję. Nadal jednak nie uzyskaliśmy odpowiedzi, Pan Burmistrz uciekł, bo on nie wie, kiedy zagwarantuje ludziom odsunięcie w studium turbin wiatrowych. Jest to dla niego bardzo nieważny temat, ale dlaczego, czy ktoś się z Państwa zastanawiał dlaczego Burmistrz tak bardzo nie chce odsunąć tych turbin. O czyj interes dba, a może dlatego nie chce tego zrobić, bo idąc za kwiecistym nawoływaniem Pani Ewy Maculewicz z zeszłego roku, która powiedziała Panie Burmistrzu proszę nie pozwolić sobie odebrać marzeń. Być może, że owo marzenie Pan Burmistrz właśnie realizuje w miejscu, gdzie nie będzie, ani zwirowni, ani elektrowni, ani śmierdzących kurników, ponieważ nie wiem czy Państwo wiecie Pan Burmistrz w ogóle nie zamierza w tej gminie mieszkać. Wybrał sobie miejsce na zamieszkanie w takiej gminie gdzie mądry samorząd odsunął, zwirownie, kurniki, elektrownie, to jest gmina Purda. Gratuluje Panie Burmistrzu nieobecny tam Pan chce żyć i dlatego nie dba Pan o interesy tych mieszkańców. Dlatego dba Pan o interesy inwestorów. Dziesięć miesięcy temu, kiedy założyliśmy portal Wolne Jeziorany, zadaliśmy pytanie, czy Burmistrz Jezioran jest dobrym czy złym Burmistrzem „gburem” w języku warmińskim gospodarzem. Większość Radnych, których tutaj nie ma, obrazili się, jak można w ogóle używać słowa „gbur” w odniesieniu do Pana Leszczyńskiego. Szkoda, że nie ma Pani Radnej, bo chciałam jej powiedzieć, że rzeczywiście Pan Burmistrz Leszczyński nie jest „gburem”, nie jest, Pan Burmistrz Leszczyński realizując swoje marzenie, wijąc gniazdko w innej gminie, nie dba o interesy lokalnej ludności, wiecie Państwo dlaczego? Bo nie jest „gburem”, jest zwykłym bucem. Dziękuję Bardzo.”

Pan Przewodniczący: „ostatnie słowo mógłbym?”

Pani Danuta Kozłowska – Stowarzyszenie „Siedliska Warmińskie”: „Pan Burmistrz Leszczyński jest klasycznym bucem.”

Pan Przewodniczący: „to jest gwara czy...?”

Pani Danuta Kozłowska – Stowarzyszenie „Siedliska Warmińskie”: „nie, polski słownik odpowie Panu na pytanie, co oznacza buc.”

Pan Przewodniczący: „myślę, że było to słowo obraźliwe, nie myślałem, że w ten sposób Pani zakończy swoją wypowiedź Pani Danuto.”

Pani Danuta Kozłowska – Stowarzyszenie „Siedliska Warmińskie”: „dziękuję bardzo, tak zakończyłam.”

Pan Zastępca Burmistrza: „Panie Przewodniczący, Państwo Radni, Szanowni mieszkańcy, kończy się rok pragnę w imieniu wszystkich pracowników Urzędu Miejskiego, w imieniu Pana Burmistrza, własnym i żeby tak troszeczkę optymistycznie zakończyć ten rok i jeszcze z większym optymizmem wkroczyć w nowy. Życzę dużo zdrowia, pogody i żebyśmy te najistotniejsze sprawy w 2014 roku dotyczące mieszkańców, rozwiązali ku ich radości. Dziękuję serdecznie.”

Na tym dyskusję zakończono.

W związku z tym, że porządek obrad XXIX sesji Rady Miejskiej w Jezioranach został wyczerpany Przewodniczący Rady Miejskiej w Jezioranach zakończył obrady XXIX sesji dziękując wszystkim za przybycie i udział w obradach.

Protokołowała

Anna Gleszczyńska

Przewodniczący Rady Miejskiej

Zbigniew Czabrycki